

Sygn. akt IX Ka 136 / 15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 maja 2015 roku

Sąd Okręgowy w Toruniu IX Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - SSO Aleksandra Nowicka

Sędziowie - SO Rafał Sadowski

- SO Barbara Plewińska / spr/

Protokolant - stażysta Marzena Chojnacka

przy udziale oskarżyciela skarbowego Marianny Kwidzińskiej z (...)Urzędu Skarbowego w T.

po rozpoznaniu w dniu 14 maja 2015 roku

sprawy **M. G.**

oskarżonego z art. 57 § 1 kks

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Toruniu

z dnia 21 stycznia 2015 roku sygn. akt II W 266 / 14

I. uznając apelację za oczywiście bezzasadną, zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

II. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za drugą instancję, obciążając wydatkami postępowania odwoławczego Skarb Państwa.

Sygn. akt IX Ka 136/15

UZASADNIENIE

M. G. został oskarżony o to, że będąc podatnikiem podatku od towarów i usług, wbrew art. 103 ust. 1 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (tekst jednolity z 2011 r. Dz. U. Nr 177. poz. 1054 ze zm.) uparczywie nie wpłacał Naczelnikowi (...)Urzędu Skarbowego w T. w terminie ustawowym do 25 dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym powstał obowiązek podatkowy podatku od towarów i usług za okres: IX - X, XII / 2012 r. i I, III - VI, VIII - IX / 2013 r. w łącznej kwocie 25.564,00 zł,

- tj. o wykroczenie skarbowe z art. 57 § 1 kks.

Sąd Rejonowy w Toruniu wyrokiem z dnia 21 stycznia 2015 roku (sygn. akt II W 266/ 14):

I. oskarżonego **M. G.** uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego w akcie oskarżenia, tj. wykroczenia skarbowego z art. 57 § 1 kks i za to na podstawie art. 57 § 1 kks wymierzył mu karę grzywny w kwocie 4.000,- złotych,

II. zwolnił oskarżonego od obowiązku uiszczenia opłaty, a wydatkami poniesionymi od chwili wszczęcia postępowania obciążył Skarb Państwa.

Od powyższego wyroku apelację wniósł **obrońca oskarżonego na korzyść oskarżonego w części dotyczącej orzeczenia o karze.**

Wyrokowi temu zarzucił rażąco niewspółmierność orzeczonej kary grzywny w wysokości 4.000,- zł. w stosunku do stopnia winy oskarżonego oraz całokształtu okoliczności sprawy, podlegających uwzględnieniu przy wymiarze kary.

Mając na względzie powyższe, skarżący wniósł o zmianę pkt I zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie wobec oskarżonego kary grzywny w kwocie niższej niż orzeczona przez sąd pierwszej instancji, ewentualnie o warunkowe zawieszenie wykonania kary grzywny orzeczonej w wyroku. Alternatywnie obrońca oskarżonego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Sąd Okręgowy uznał apelację za oczywiście bezzasadną, a zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

W ocenie sądu odwoławczego orzeczona przez sąd I instancji kara grzywny w wysokości 4.000,- zł. była sprawiedliwa i została wymierzona zgodnie z dyrektywami sądowego wymiaru kary po myśli art. 53 kk. Zarzut obrońcy oskarżonego, iż wskazana dolegliwość jest rażąco niewspółmierna w stosunku do stopnia winy oskarżonego oraz całokształtu okoliczności sprawy nie miał uzasadnienia, ponieważ jak wynikało z pisemnych motywów skarżonego wyroku charakter czynu oraz wysokość wyrządzonej szkody przemawiały za wymierzeniem kary grzywny w orzeczonej wysokości.

Z tym twierdzeniem sądu meriti zgodził się Sąd Okręgowy. Istotą wykroczenia skarbowego z art. 57 § 1 kks jest wykazanie, iż podatnik uporczywie uchylał się od płacenia wymaganego podatku w wyznaczonym terminie. Zgodnie z § 2 wskazanego artykułu sąd może odstąpić od wymierzenia kary, jedynie jeżeli przed wszczęciem postępowania w sprawie o wykroczenie skarbowe, wpłacono w całości należny podatek na rzecz właściwego organu. W chwili wszczęcia postępowania M. G. nie miał zapłaconego w ustawowych terminach na rachunek (...)Urzędu Skarbowego w T. należnego podatku od towarów i usług za wskazane okresy w łącznej kwocie 25.564,- zł., aktualnie stan jego zadłużenia wynosi 18.859,99 zł., a więc do tej pory oskarżony zapłacił jedynie 6.704,01 zł. z wymaganej kwoty bez odsetek. Pozostająca do zapłaty suma nadal jest więc znaczna.

Ponadto, sąd I instancji słusznie wykazał istnienie w tym przypadku kolejnej przesłanki z art. 57 § 1 kks, mianowicie „uporczywości” w nieterminowym dokonywaniu wpłat. W celu rozwiania wątpliwości, Sąd Rejonowy właściwie przytoczył w tym miejscu dorobek doktryny i orzecznictwa, wyjaśniający jak należy rozumieć ten termin oraz wykazał, że mając na uwadze owe znaczenie, nie sposób ocenić inaczej postępowania oskarżonego. Jak wynika

z dokumentów urzędowych podatnik uchylał się od płacenia wymaganych należności za okres: IX-X,XII/2012r. i I.III-VI,VIII-IX/2013r. i na ten czas dokonał wpłaty jedynie w około 1/4 całej kwoty. Bez wątplenia więc wskazany okres można było scharakteryzować jako „utrzymujący się długo”, w którym owe zachowanie występowało wielokrotnie.

Przy czym jak wynika z orzecznictwa, należy mieć na uwadze nie tylko okres niepłacenia, ale również świadomość i przejawioną wolę podatnika w tym względzie. Jak wykazano,

w opinii biegłych lekarzy psychiatrów w chwili czynu oskarżony miał zachowaną zdolność rozumienia znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem, a więc zdawał sobie sprawę z tego, iż był zobowiązany do terminowego wpłacania określonych kwot podatku. M. G. wiedział, że postępuje niewłaściwie, o czym świadczy fakt, że przyznał się do zarzucanego mu czynu i tłumaczył podczas postępowania dlaczego nie wywiązywał się

ze swojego obowiązku. I pomimo tego, że jak wskazywał sam oskarżony przed sądem oraz jego obrońca w apelacji, nieuregulowanie przez oskarżonego bieżących zobowiązań podatkowych było bezpośrednią konsekwencją braku płatności przysługujących mu wierzytelności, czyli nie posiadał on obiektywnej możliwości zapłaty tego podatku, to

jednak nie uczynił w sposób należyty wszystkiego, co było konieczne dla spełnienia tego obowiązku. Jak słusznie podkreśla Sąd Rejonowy oskarżony miał możliwość z w/w względów wnioskować o rozłożenie na raty danych płatności oraz podejmować próby skorzystania z dopuszczalnych ulg przy czasowym braku środków, czego nie uczynił. Zostało mu to więc słusznie poczytane za przejaw złej woli przy wywiązywaniu się z ciążącego na nim obowiązku.

Dodatkowo, konieczne w tej sprawie było uwzględnienie twierdzenia Sądu Najwyższego, że „podatnik nie może przerzucać na Skarb Państwa i pozostałych, regulujących terminowo podatki podatników, swoich niepowodzeń gospodarczych, i nie płacić w terminie swych zobowiązań podatkowych, tłumacząc się brakiem środków finansowych na wymagane podatki” (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2003 r., sygn. akt I KZP 2/03, OSNKW 2003, nr 5-6, poz. 57). I nie ma znaczenia, co sugerował w uzasadnieniu apelacji obrońca oskarżonego, rodzaj prowadzonej działalności gospodarczej.

Sąd I instancji prawidłowo stwierdził, iż funkcją kary jest przede wszystkim umożliwienie osiągnięcia celów prewencyjnych i represyjnych, w szczególności zapobieganie ponownemu popełnieniu przestępstwa przez sprawcę i skłonienie go do przestrzegania porządku prawnego. Funkcja represyjna kary jest jej istotą, gdyż zastosowana dolegliwość powinna wpływać przede wszystkim zapobiegawczo i wychowawczo na oskarżonego, ale również na świadomość prawną społeczeństwa oraz konieczność ochrony autorytetu porządku prawnego. W ocenie Sądu Okręgowego, sąd meriti prawidłowo uwzględnił cele kary zarówno w zakresie prewencji indywidualnej, jak i prewencji generalnej.

Należy zauważyć ponadto, iż popełnienie czynu zabronionego zawsze skutkuje dla sprawcy, a przez co i dla jego bliskich, z którymi prowadzi wspólne gospodarstwo domowe, pewną dolegliwość. Wymiar kary grzywny w stosunku do charakteru czynu i wysokości wyrządzonej szkody oraz fakt zwolnienia oskarżonego z obowiązku uiszczenia opłaty i obciążenie wydatkami poniesionymi od chwili wszczęcia postępowania Skarbu Państwa, świadczy o tym, że sąd I instancji wziął w/w okoliczności pod uwagę i właściwie do nich orzekł. W związku z czym zarzut obrońcy oskarżonego w apelacji, iż owe okoliczności, dotyczące stosunków rodzinnych, nie zostały uwzględnione przez Sąd Rejonowy we właściwym stopniu był nietrafiony.

Podsumowując, sąd odwoławczy ponownie rozważył wszystkie okoliczności popełnionego wykroczenia oraz dyrektywy wymiaru kary, stwierdzając że zastosowana przez Sąd Rejonowy dolegliwość jest sprawiedliwa i adekwatna do stopnia winy i stopnia społecznej szkodliwości czynu, w związku z czym brak było podstaw do jej zmiany.

Sąd Okręgowy nie dopatrywał się w zaskarżonym orzeczeniu żadnych uchybień mogących stanowić bezwzględne przyczyny odwoławcze, będących podstawą do uchylenia wyroku z urzędu.

Na podstawie art. 634 kpk w zw. z art. 624 § 1 kpk oraz w zw. z art. 113 kks, sąd odwoławczy mając na względzie sytuację rodzinną, majątkową i wysokość dochodów M. G., zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za drugą instancję, obciążając wydatkami postępowania odwoławczego Skarb Państwa.